

NAJNOWSZA WERSJA F-16 DLA MAROKA?

Władze Maroka planują zakup kilkunastu nowych maszyn F-16V. Odpowiednie zapytanie w tej sprawie miało już zostać wysłane przez dowództwo sił powietrznych kraju do amerykańskiego producenta, czyli koncernu Lockheed Martin.

Zakup nowych maszyn omawiany jest zarówno na szczeblu przemysłowym, jak i politycznym. Z przedstawicielami Departamentu Stanu rozmawiać miał osobiście szef sztabu marokańskiego lotnictwa. W kwietniu br. wizytę w USA złożyć miał również Inspektor Generalny marokańskich wojsk. Wtedy też mówiło się o możliwym pozyskaniu przez Maroko F-16 Block 70.

Na wyposażeniu marokańskich sił znajdują się obecnie 23 maszyny F-16C/D (w 2015 roku jeden myśliwiec utracono podczas misji bojowej nad Jemenem). Wszystkie zostały dostarczone Marokańczykom w 2011 i 2012 roku, na mocy kontraktu o wartości około 2,4 miliarda USD.

Jak wskazują źródła, pozyskując 12 maszyn F-16V, wszystkie w wersji jednomiejscowej, Maroko chce wyrównać siły z sąsiadem, czyli Algierią. Nowe maszyny miałyby również pozwolić na wycofanie ze służby części wiekowych myśliwców F-5E. Samoloty te zakupione zostały jeszcze w latach 70. i nigdy nie przeszły modernizacji.

Eksperti oceniają, że ze względu na relacje jakie łączą Maroko i USA, z przekazaniem maszyn nie będzie problemu. Większość znajdujących się na wyposażeniu Marokańczyków samolotów i śmigłowców, to konstrukcje amerykańskie. Wspomniana wyżej Algieria to natomiast klient przede wszystkim rosyjskiego przemysłu zbrojeniowego.

Oba kraje rywalizują ze sobą m.in. w rejonie Sahary Zachodniej, której większość terytorium znajduje się de facto pod kontrolą Maroka. Z kolei Algieria wspiera Front Polisario kontrolujący ok. 20% spornego terytorium i dążący do uzyskania niepodległości przez Saharę Zachodnią.

Zgodnie z doniesieniami z listopada 2017 roku, Maroko rozważało także zakup rosyjskiego systemu obrony powietrznej S-400. Kraj w zeszłym roku odwiedził premier Rosji Dmitrij Miedwiediew, który podpisał z lokalnymi władzami 11 dwustronnych porozumień dotyczących najprawdopodobniej właśnie m.in. dostarczenia rosyjskiego uzbrojenia. System S-400 znajduje się już na wyposażeniu sąsiedniej Algierii. Jego zakup miałyby także przyczynić się do dywersyfikacji dostawców uzbrojenia dla Maroka, które dotychczas pochodziło głównie z Francji i USA.

Czytaj też: [Tajwan i USA negocjują zakup F-35](#)